

Sygn. akt I ACz 442/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący:	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Anna Gawelko
	SA Anna Pelc (spraw.)

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **J. T. M.**

z udziałem **J. M.**

o uznanie i nadanie klauzuli wykonalności

na skutek zażalenia uczestnika

na postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 30 listopada 2012 r., sygn. akt I Co 91/12

p o s t a n a w i a :

o d d a l i ć zażalenie .

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy uwzględniając wniosek J. T. M., reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową M. S., w postępowaniu toczącym się z udziałem J. M., stwierdził wykonalność na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wyroku Sądu Rejonowego w S. (S.) N. ((...)) z dnia 26.08.2009 r. sygn. akt 42 FH 5/08 zasądającego alimenty na rzecz J. T. M. ur. (...) w S. od pozwanego J. M. zam. (...), (...)-(...) L. Polska przez nadanie temu wyrokowi klauzuli wykonalności z zobowiązaniem Komornika do przeliczenia zasądzonej kwoty na walutę polską według średniego kursu waluty obcej ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski na dzień sporządzenia planu podziału, a jeżeli planu podziału nie sporządza się – na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi oraz Sąd orzekł stosownie o kosztach postępowania .

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutów uczestnika J. M., który wniósł o oddalenie wniosku zarzucając , że o wyżej wymienionej sprawie nie był zawiadomiony , ani nie był wezwany na rozprawę do Sądu Rejonowego w S. w N. , nie otrzymał żadnego zawiadomienia ani wezwania w języku polskim, gdyż od 2003 r. do chwili obecnej mieszka w Polsce, nie zna języka niemieckiego szczególnie w piśmie . Nie brał więc udziału w postępowaniu sądowym, nie z własnej winy, co spowodowało, że był pozbawiony prawa do obrony co do obowiązku alimentacyjnego i wysokości alimentów, poza tym stwierdził , że matka małoletniej wiedziała z kim się wiąże, a więc to, że wraca do Polski i nie będzie go stać na niemieckie alimenty.

Powołując się na art. 24 rozporządzenia Rady (WE) nr 4/2009 z dnia 18.12.2008 r. w sprawie jurysdykcji prawa właściwego uznania i wykonania orzeczeń oraz o współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych (Dz. U UE L.7 z 10.01.2009) mającego zastosowanie w niniejszej sprawie stosownie do art. 1 w związku z art. 75 ust. 2 a w/w rozporządzenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że orzeczenia nie uznaje się m.in. wtedy, gdy pozwanemu, który nie wdał się w spór nie doręczono dokumentu wszczynającego postępowanie lub dokumentu równorzędnego w czasie i w sposób umożliwiający mu przygotowanie obrony chyba, że pozwany nie złożył przeciwko orzeczeniu środka zaskarżenia chociaż miał taką możliwość.

W rozpatrywanej sprawie wnioskodawczyni wykazała, na podstawie dołączonych do wniosku dokumentów, że ta przesłanka odmowy uznania nie zachodzi. Sam uczestnik zaś przyznał, że dokumenty w sprawie alimentacyjnej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w S. sygn. 42 FH 5/08 otrzymał, ale zarzucił, bo nie były sporządzone w języku polskim.

Poza tym z dołączonego do wniosku odpisu orzeczenia Sądu w S., a w szczególności z zapisu zawartego w jego końcowej części wynika, że odpis orzeczenia został zobowiązanemu J. M. doręczony 29.11.2009 r., co oznacza, że uczestnik miał możliwość – przed wydaniem postanowienia Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie – wniesienia od tego orzeczenia środka zaskarżenia, czego nie uczynił.

Powołując się na art. 8 ust. 1 i 4 rozporządzenia (WE) nr 1393/2007 z dnia 13.11.2007 w sprawie doręczenia w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych, Sąd stwierdził, że stosownie do tych przepisów adresat może odmówić przyjęcia dokumentu, jeżeli nie został on sporządzony w języku, który rozumie, ani w języku urzędowym lub jednym z języków urzędowych miejsca doręczenia lub jeżeli nie dołączono do niego tłumaczenia na taki język.

Jeżeli adresat chce skorzystać z takiego prawa może odmówić przyjęcia dokumentu w momencie jego doręczenia przez zwrócenie go lub zwrócić dokument na niżej wskazany adres, w terminie tygodnia wraz z oświadczeniem o odmowie przyjęcia, o czym zostaje pouczone przez przesłanie wraz z dokumentami podlegającymi doręczeniu załącznika II do tego rozporządzenia zawierającego informację o prawie adresata do odmowy przyjęcia dokumentów sporządzone w wielu językach, w tym w języku polskim.

Uczestnik nie odmówił przyjęcia dokumentów z sądu niemieckiego, ani też nie zwrócił ich z oświadczeniem o odmowie przyjęcia, przy czym stwierdził, że nie zna treści tych dokumentów, Sąd uznał za niewiarygodne skoro przez 4 lata pracował w Niemczech, a także nie miał problemu ze zrozumieniem dokumentów stanowiących załączniki do niniejszego wniosku,

z których część była w języku niemieckim i nie była przetłumaczona.

W zażaleniu na powyższe postanowienie uczestnik wniósł o jego uchylenie stwierdzając, że nie uczestniczył w żadnej sprawie i nie są mu znane „żadne powody dotyczące tej sprawy”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Zgodnie z art. 394 § 3 kpc zażalenie powinno czynić zadość wymaganiom przypisanym dla pisma procesowego oraz zawierać wskazanie zaskarżonego postanowienia i wniosek o jego zmianę lub uchylenie, jak również zwięzłe uzasadnienie zażalenia ze wskazaniem w miarę potrzeby nowych faktów i dowodów. Innymi słowy strona wnosząca zażalenie powinna odnieść się do przyczyn opisanych przez Sąd w uzasadnieniu, dla których wydano zaskarżone postanowienie.

Uczestnik wskazał wprawdzie w zażaleniu postanowienie, które zaskarża i zawarł wniosek o jego uchylenie, jednakże jednozdaniowe stwierdzenie, że nie uczestniczył w żadnej sprawie i - jak się należy domyślać - nie wie o co w tej sprawie chodzi, nie poddaje się ocenie.

Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do zarzutów podniesionych przez uczestnika odnośnie niewiedzy co do sprawy o alimenty toczącej się przed sądem niemieckim, uczestnik zaś skutecznie ustaleń tych nie zakwestionował .

Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 kpc , oddalił zażalenie jako bezzasadne .